

Sygn. akt I C 362/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kwidzynie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Halina Ostafińska-Kołačka

Protokolant: stażysta Ewelina Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2015 roku w Kwidzynie

na rozprawie

z powództwa M. D.

przeciwko M. G.

o zapłatę

I. powództwo oddała,

II. zasądza od powódki M. D. na rzecz pozwanego M. G. kwotę 1 217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych), tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

I C.362)15 Uzasadnienie

Powódka M. D. wносиła o zasądzenie od pozwanego M. G. kwoty 6.614,19 złotych, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu (10.12.2014 roku) do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu podała, że zleciła pozwanemu naprawę samochodu O. (...) nr rej. (...) i w ramach zlecenia pozwany zobowiązał się do wymiany rozrządu w aucie. Na skutek błędnej naprawy doszło do uszkodzenia silnika. W związku z tym powódka poniosła następujące koszty : koszt holowania samochodu 615 złotych, koszt rzeczoznawcy 910 złotych, naprawa auta 3.668,99 złotych, koszt niewłaściwej wymiany rozrządu przez pozwanego 1420 złotych.

Pozwany M. G. wносиł o oddalenie powództwa zarzucając, że zlecającą naprawę samochodu O. (...) nr rej. (...) w jego warsztacie samochodowym była matka powódki M. P. (1) i z nią uzgadniał warunki naprawy samochodu. Nigdy nie kontaktował się z powódką M. D. . Zarzucił również, że samochód zepsuł się dopiero po przejechaniu ponad 2000 km. od naprawy, co poddaje w wątpliwość samą kwestię wadliwej naprawy samochodu. Niezależnie od tego pozwany podał, że nie miał możliwości zweryfikowania co było przyczyną uszkodzenia silnika ponieważ M. P. (1) nie zaholowała samochodu z powrotem do jego warsztatu naprawczego tylko do innego warsztatu. Zdaniem pozwanego, nawet gdyby przyczyną zepsucia się silnika była rzeczywiście wadliwa wymiana zespołu rozrządu, to naprawił by samochód w ramach gwarancji której udziela każdemu klientowi.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Powódka M. D. jest właścicielką samochodu osobowego marki O. (...) nr rej. (...). Samochodem tym jeżdżą jednak jej rodzice M. i J. P..

W połowie lipca 2014 roku w godzinach rannych matka powódki M. P. (1) zleciła naprawę samochodu pozwanemu M. G. prowadzącemu warsztat mechaniczny naprawy samochodów. M. P. (1) i M. G. nie zawierali umowy na piśmie i ustnie uzgodnili, że przedmiotem naprawy była wymiana rozrządu. Tego samego dnia o godzinie 14-tej M. P. (1) odebrała samochód z warsztatu pozwanego. Przez 3 tygodnie samochodem tym jeździł do pracy z K. do B. ojciec powódki J. P.. Po trzech tygodniach na trasie z B. do K. w okolicach G. samochód zatrzymał się. J. P. odholował samochód do warsztatu naprawczego K. S. w K., gdzie stwierdzono uszkodzenie silnika na skutek niewłaściwej naprawy zespołu rozrządu. Koszt holowania samochodu wyniósł 615 złotych a koszt naprawy samochodu w warsztacie naprawczym K. S. wyniósł 3668,99 złotych. J. i M. P. (1) zlecili rzeczoznawcy z zakresu techniki motoryzacyjnej M. P. (2) sporządzenie opinii na okoliczności co było przyczyną awarii samochodu w tym celu aby przedstawić tę opinię pozwanemu i domagać się od niego zwrotu wszystkich kosztów związanych z naprawą samochodu. Koszt sporządzenia opinii wyniósł 1000 złotych. Pozwany odmówił zapłaty.

(zeznania świadków M. P. (1) i J. P. k.56-58, faktury k.6-8).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wyżej wymienionych dokumentów, których prawdziwości strony nie kwestionowały oraz na podstawie zeznań świadków M. P. (1) i J. P..

Stan faktyczny jest poza sporem.

Sąd uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie jako bezpodstawne co do zasady.

Wprawdzie powódka M. D. jest właścicielką samochodu osobowego marki O. (...) ale użyczyła samochód rodzicom M. i J. P..

Rodzice powódki decydowali też, czy oddać samochód do naprawy pozwanemu a tym samym czy zawrzeć z nim umowę zlecenia i w jakim zakresie.

Zasadniczą kwestią jest ustalenie, kto był stroną umowy zlecenia.

Należy się powołać na przepis art. 750 kc. o treści „Do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się przepisy o zleceniu”.

Przepis powyższy odsyła do przepisu art. 734 par.1 kc. w brzmieniu „Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie”.

Stronami umowy zlecenia była matka powódki M. P. (1) i pozwany M. G..

W ramach umowy zlecenia pozwany zobowiązał się wymienić zespół rozrządu dla dającej zlecenie M. P. (1).

Zatem słuszne jest stanowisko pozwanego, kwestionujące powództwo co do zasady, ponieważ w tym wypadku to nie powódka M. D. a jej matka M. P. (1), posiada legitymację czynną do wniesienia powództwa przeciwko pozwanemu.

Nie ma przy tym żadnego znaczenia, że to powódka M. D. jest właścicielką samochodu, tym bardziej, że dająca zlecenie M. P. (1) nie poinformowała o tym pozwanego, co wynika z jej zeznań w charakterze świadka.

Należy zaznaczyć, że powódka nie powoływała się w sprawie na żadne upoważnienie udzielone przez nią matce co do zawarcia w jej imieniu umowy zlecenia w zakresie naprawy samochodu. Również to M. P. (1) uregulowała pozwanemu należność za naprawę samochodu i odebrała samochód z jego warsztatu. Początkowo też, to właśnie M. P. (1) jako zlecająca naprawę samochodu domagała się zwrotu kosztów od pozwanego w piśmie z dnia 1.10.2014 roku (k.4). Nie

ma też żadnego znaczenia, że faktury (k.6-8) zostały wystawione na nazwisko M. D. tym bardziej, że z faktur nie wynika aby należności podane na fakturach zostały zapłacone.

Bezpodstawne jest przy tym powoływanie się przez powódkę na zbieg podstaw odpowiedzialności deliktowej i kontraktowej z art. 415 kc. i art.443 kc.

Przepis art. 443 kc. mówi „Okoliczność, że działanie lub zaniechanie, z którego szkoda wynikła, stanowiło niewykonanie lub nienależyte wykonanie istniejącego uprzednio zobowiązania, nie wyłącza roszczenia o naprawienie szkody z tytułu czynu niedozwolonego, chyba że z treści istniejącego uprzednio zobowiązania wynika co innego .”

Przede wszystkim powódka, działająca przez profesjonalnego pełnomocnika, powinna uzasadnić, czy w odniesieniu do jej roszczenia istnieje prymat podstawy deliktowej, kontraktowej czy wreszcie ma miejsce zbieg odpowiedzialności dla każdej z obu podstaw ex delicto i ex contractu. W świetle art. 443 kc. niedopuszczalna jest koncepcja mieszanego roszczenia kontraktowo-deliktowego, do którego miałyby zastosowanie częściowo przepisy jednego reżimu i częściowo drugiego reżimu.

Wprawdzie według przepisu art.328 par.2 kc. w zw. z art. 187par.1 kpc. do Sądu należy wybór podstawy prawnej powództwa, ale Sąd decyduje o tym na podstawie przytoczonego przez powoda w pozwie stanu faktycznego i ewentualnie stanu faktycznego zebranego w toku postępowania.

Wybór powinien mieć na względzie udzielenie pełniejszej ochrony interesów poszkodowanego. Dokonanie wyboru jednej z podstaw pociąga za sobą zastosowanie do rozpoznawanego roszczenia wyłącznie przepisów dotyczących danego reżimu odpowiedzialności deliktowej lub kontraktowej.

Tymczasem powódka nie udowodniła ani nawet nie powoływała się na to, aby istniały jakiegokolwiek przesłanki zachowania pozwanego noszące znamiona czynu niedozwolonego i aby z tego tytułu poniosła jakąkolwiek szkodę. Postępowanie dowodowe nie dostarczyło również żadnych podstaw do przyjęcia jakoby pozwany przy naprawie samochodu popełnił czyn niedozwolony.

W niniejszej sprawie nie nastąpił zatem zbieg odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej.

Należy przy tym zaznaczyć, że powódka od początku powoływała się na umowę zlecenia jako podstawę prawną roszczenia, a dopiero później w toku postępowania zmieniła podstawę prawną na przepis art. 443 kc. w zw. z art.415 kc.

Reasumując, Sąd uznał, że pozwany zawarł umowę zlecenia z matką powódki M. P. (1) i to ona posiada legitymację czynną do wytoczenia powództwa w stosunku do pozwanego.

W tej sytuacji nie mają istotnego znaczenia zeznania świadka G. N. w zakresie zasad reklamacji stosowanych przez pozwanego. Z tego względu należało też oddalić wnioski pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków A. G., A. O. i Ł. S. na okoliczności prawidłowości usługi naprawy świadczonej przez pozwanego. Bezprzedmiotowe jest również ustalanie czy wpływ na awarię silnika miała duża ilość przejechanych kilometrów.

W związku z powyższym Sąd na podstawie przepisu art. 750 kc. w zw. z art. 734par.1 kc. w zw. z art.415 kc. orzekł jak wyżej.

Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd oparł na zasadzie przepisu art.98par.1 kpc. w zw. z par.6 ust.4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powódka M. D. jako strona przegrywająca sprawę ma obowiązek zwrócić pozwanemu M. G. kwotę 1217złoty, tytułem kosztów zastępstwa procesowego.